

Sygn. akt I ACa 547/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 lipca 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Jan Kremer
Sędziowie:	SSA Maria Kus-Trybek SSA Teresa Rak (spr.)
Protokolant:	st. prot. sądowy Marta Matys

po rozpoznaniu w dniu 27 czerwca 2013 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa K. M. (1), K. M. (2), A. M. (1) i A. M. (2)

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Kielcach

z dnia 26 lutego 2013 r. sygn. akt I C 2260/12

1. **oddala obie apelacje;**

2. **znosi pomiędzy stronami koszty postępowania apelacyjnego.**

Sygn. akt. I ACa 547/13

UZASADNIENIE

Powodowie K. M. (2), A. M. (1), A. M. (2) i K. M. (1) pozwem z dnia 9 stycznia 2012 roku, domagali się zasądzenia od pozwanego (...) SA z siedzibą w W. na rzecz: K. M. (2) kwoty 102.800 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz kwot po 25.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty na rzecz każdego z pozostałych powodów.

Na uzasadnienie swoich twierdzeń wskazali, że dnia 24 kwietnia 2007 r. doszło do śmiertelnego potrącenia przez kierującego pojazdem D. B. (1), N. S., matki K. M. (2), a babki pozostałych powodów. Sprawca wypadku, skazany prawomocnie wyrokiem Sądu Rejonowego, posiadał polisę ubezpieczeniową OC u strony pozwanej. Powodowie na skutek doznanej szkody, zgłosili ubezpieczycielowi swoje roszczenia, w tym żądanie zapłaty zadośćuczynienia za krzywdę doznaną po śmierci matki i babci. Strona pozwana jednakże odmówiła zapłaty, argumentując, iż podstawą

roszczeń powodów może być wyłącznie art. 448 k.c., a odpowiedzialność gwarancyjna ubezpieczyciela nie obejmuje roszczeń z tytułu dóbr osobistych. Powodowie nie podzielają decyzji pozwanego, powołując się na poglądy wyrażone przez Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 22.10.2010 r., sygn. akt III CZP 76/10 oraz uchwale z 13.7.2011 r., sygn. akt III CZP 32/11. Ponadto zasadności swojego roszczenia upatrywali w silnej więzi rodzinnej jaka łączyła ich ze zmarłą N. S.. Powódka K. M. (2) śmierć matki odczuła szczególnie dotkliwie, bowiem zmarła, pomagała jej w codziennych obowiązkach domowych oraz przy wychowywaniu trójki małoletnich dzieci, których ojciec - z racji wykonywanej pracy - przebywał w domu wyłącznie w weekendy. Wnuki N. S. były związane z nią więzią emocjonalną, gdyż babcia wykazywała im duże zainteresowanie, obdarzała ich opieką, a w razie potrzeby okazywała pomoc w codziennym funkcjonowaniu.

W odpowiedzi na żądanie powodów, (...) SA z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie na swoją rzecz kosztów procesu. Strona pozwana nie przeczyła podanym przez powodów okolicznościom faktycznym, związanym z zaistniałym wypadkiem komunikacyjnym z dnia 24 kwietnia 2007 roku, a nadto przyznała, iż była ubezpieczycielem od odpowiedzialności cywilnej sprawcy zdarzenia. Strona pozwana podważała natomiast swoją odpowiedzialność za szkodę niemajątkową, której doznać mieli powodowie. Na potwierdzenie wskazanych twierdzeń ubezpieczyciel powołał się na zapis § 34.1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. nr 124, poz. 1152 – zwanej dalej ustawą o ubezpieczeniach obowiązkowych). Strona pozwana podała, iż stosownie do tego przepisu z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani na podstawie prawa do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia, bądź też utrata i zniszczenie lub uszkodzenie mienia. W ustawie tej został zatem w sposób enumeratywny określony katalog roszczeń, które zaspokoić może ubezpieczyciel w ramach polisy OC sprawcy. W zbiorze tym, nie zawiera się możliwość żądania zadośćuczynienia za naruszenie innych dóbr osobistych poza życiem i zdrowiem. Strona pozwana wskazała, iż powołany przepis stanowi *lex specialis* wobec przepisów k.c. i powinien być interpretowany ściśle z jego brzmieniem. W ocenie ubezpieczyciela powodowie nie są osobami bezpośrednio poszkodowanymi wypadkiem, a zatem stosowanie wobec nich art. 448 kc w zw. z art. 24 kc. nie znajduje żadnego uzasadnienia.

Wyrokiem z dnia 8 marca 2012 roku Sąd Okręgowy w Kielcach zasądził od strony pozwanej na rzecz powódki K. M. (2) kwotę 2.800 zł tytułem odszkodowania z ustawowymi odsetkami od dnia 9 stycznia 2012 roku, a w pozostałym zakresie powództwo oddalił. Oddalając żądania zadośćuczynień na rzecz każdego z powodów wskazał Sąd, że pozwany ubezpieczyciel nie ponosi odpowiedzialności za naruszenie dobra osobistego powodów w postaci zerwania więzi rodzinnej.

Sąd Apelacyjny po rozpoznaniu apelacji powodów uchylił zaskarżony wyrok w zakresie w jakim powództwo zostało oddalone oraz co do rozstrzygnięcia o kosztach. Powołując się na pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy nie podzielił stanowiska Sądu pierwszej instancji, co do braku odpowiedzialności strony pozwanej za spowodowanie naruszenia dobra osobistego powodów w postaci zerwania więzi rodzinnej poprzez spowodowanie śmierci ich matki i babki.

Po ponownym rozpoznaniu sprawy wyrokiem z dnia 26 lutego 2013 roku Sąd Okręgowy w Kielcach w punkcie I zasądził od (...) S.A. w W. na rzecz K. M. (2) kwotę 30.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 27 lutego 2013 roku do dnia faktycznej zapłaty, w punkcie II, III i IV zasądził natomiast od strony pozwanej na rzecz kolejno A. M. (1), A. M. (2) i K. M. (1) kwoty po 15.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 27 lutego 2013 roku do dnia faktycznej zapłaty, w punkcie V w pozostałym zakresie oddalił powództwo, w punkcie VI nakazał pobrać od strony pozwanej na rzecz Skarbu Państwa kwotę 4285 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych od nieuwzględnionej części powództwa, w punkcie VI nakazał pobrać od powodów z zasądanego roszczenia kwoty po 133,75 zł tytułem nie uiszczonych kosztów sądowych od oddalonej części powództwa, a w pozostałej części kosztami tymi obciążył Skarb Państwa, a w punkcie VII zniósł koszty procesu między stronami.

Podstawą powyższego rozstrzygnięcia były ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy. Tenże Sąd przyjął, że w dniu 24 kwietnia 2007 roku w miejscowości G., kierujący pojazdem osobowym D. B. (2), nie zachował należytej

ostrożności i poruszając się z nadmierną prędkością, uderzył idącą prawidłowo poboczem N. S., która w wyniku doznanych na skutek zdarzenia obrażeń poniosła śmierć. Sprawca wypadku został skazany prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Busku Zdroju z dnia 20 maja 2008 roku. Kierującego samochodem w chwili zdarzenia łączyła ze stroną pozwaną umowa ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, za szkody wyrządzone ich ruchem. Nadto Sąd Okręgowy ustalił, że powódka K. M. (2) jest córką zmarłej N. S., a jej małoletnie dzieci – A., A. i K., to wnuki N. S.. Powodowie mieszkali w tej samej miejscowości co zmarła, nie prowadzili wspólnego gospodarstwa domowego, jednakże spędzali z nią święta, a w niedziele spożywali razem obiady. Powódka K. M. (2) pozostawała ze zmarłą matką w bardzo dobrych, przyjacielskich relacjach. N. S. pomagała jej w codziennych obowiązkach domowych oraz przy wychowywaniu dzieci z czym wiązało się częste nocowanie zmarłej w domu powódki. Po śmierci matki K. M. (2) cierpiała na bezsenność, bóle żołądka, głowy, dolegliwości ze strony układu krążenia, stany szoku, a nadto zaprzeczenia na przemian z silnym poczuciem złości do kierującego samochodem, napady płaczu i rozpaczy. Zdarzenie wywołało także u powódki długotrwały smutek oraz dezorganizację codziennych zajęć. Okoliczności te spowodowały wydłużenie u niej stanu żałoby i ciągłe nieprzystosowanie się do nowej traumatycznej sytuacji. Ponadto Sąd Okręgowy przyjął, iż powódka A. M. (2) ma obecnie 17 lat i uczy się w II klasie Liceum Ogólnokształcącego. W. była bardzo emocjonalnie związana z babcią, po śmierci której doznała okresu psychologicznej żałoby spowodowanej utratą osoby bliskiej. Pomimo, iż stan ten nadal się u niej utrzymuje, znajduje się obecnie w fazie reorganizacji życia, posiadając nowe plany i cele życiowe. Ciężkie przeżycia nie powodują u niej już takiego cierpienia psychicznego jak bezpośrednio po wypadku. A. M. (2) posiada korzystne uwarunkowania osobowościowe, z uwagi na co nie doszło u niej do powikłań procesu żałoby pod postacią zespołu depresyjnego lub pełnego zespołu pourazowego. Powód K. M. (1) ma 13 lat i jest uczniem pierwszej klasy Gimnazjum. Pozostaje nadal w żałobie po śmierci babci, jednakże stan ten dobiega już końca. Wystąpiły u niego problemy emocjonalne w postaci niepokoju, lęku, utraty bezpieczeństwa, a nadto problemy ze snem i apetytem. Okoliczności te przyczyniły się do izolacji przez powoda zarówno w domu jak i w szkole, jednakże wsparcie najbliższych spowodowało, iż żałoba nie pozostawiła u niego powikłań w postaci nawracających objawów stresu pourazowego czy też zaburzeń depresyjnych. Powódka A. M. (1) ma 13 lat i jest uczennicą pierwszej klasy Gimnazjum. Bezpośrednio po śmierci babci doznała ogromnego stresu, żalu, rozpaczy oraz miała stany lękowe, problemy ze snem i apetytem. Obecnie objawy te ustępują i małoletnia ma okresy dobrego samopoczucia. Przeżycia związane z traumatycznym zdarzeniem nie spowodowały znacznego pogorszenia stanu emocjonalnego i psychicznego powódki, niemniej jednak utrzymują się u niej okresowo natrętne myśli i przykre wspomnienia związane z wypadkiem. Obecnie przystosowuje się do nowej sytuacji rodzinnej, powstałej po śmierci babci.

W oparciu o powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy uznał, iż wytoczone powództwo zasługiwało na częściowe uwzględnienie. Wskazał Sąd, że co do zasady strona pozwana w niniejszym procesie ponosi odpowiedzialność w ramach art. 34 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych oraz art. 822 kc za szkodę powodów w postaci naruszenia ich dobra osobistego, objawiającego się zerwaniem więzi rodzinnej poprzez śmierć osoby im bliskiej. Związane z tym cierpienia powodów w ocenie Sądu Okręgowego znajdują uzasadnienie w żądaniu zadośćuczynienia w oparciu o art. 448 kc. Spór w niniejszym procesie dotyczył zatem wysokości dochodzonych przez powodów roszczeń. Miarkując należne powodom zadośćuczynienia Sąd Okręgowy wziął pod uwagę szczególne więzi emocjonalne łączące ich ze zmarłą, zamieszkiwanie w bliskiej odległości i związane z tym częste wzajemne kontakty, a nadto pomoc jaką N. S. okazywała córce przy codziennych obowiązkach oraz wychowaniu trójki małoletnich dzieci. Nagła śmierć osoby tak bliskiej bez wątplenia wywołała u powodów poczucie krzywdy oraz znaczny stres, co też potwierdziła w swych opiniach biegła psycholog R. P.. Śmierć matki spowodowała u K. M. (2) dezorganizację życia na tyle istotną, iż powódka do dnia dzisiejszego nie może przystosować się do nowej sytuacji życiowej. U pozostałych powodów okres żałoby dobiega końca, nie doszło u nich do powikłań procesu żałoby pod postacią zespołu depresyjnego lub pełnego zespołu pourazowego. Z uwagi na te okoliczności oraz fakt, iż powódkę łączył ze zmarłą najbliższy stopień pokrewieństwa Sąd Okręgowy zasądził dla K. M. (2) wyższą sumę z tytułu zadośćuczynienia, aniżeli dla pozostałych powodów. Oddalając powództwo w pozostałym zakresie, co do K. M. (2) Sąd uznał, iż jest ona osobą dorosłą i mimo tragicznej i nagłej śmierci matki, zdarzenie to miało miejsce już w dojrzałym życiu powódki. Kwoty przyznane wnukom zmarłej w ocenie Sądu Okręgowego nie podlegały różnicowaniu, pomimo drobnych rozbieżności w zakresie ich funkcjonowania po

śmierci babci. W stosunku do roszczenia małoletnich, Sąd uznał powództwo ponad kwoty po 15 000 zł, jako zbyt wygórowane i jako takie podlegało ono oddaleniu.

O kosztach Sąd orzekł na zasadzie art. 100 kpc, pomimo przegrania przez powodów procesu w znacznej części, Sąd uznał, iż wysokość dochodzonego przez nich roszczenia związana była z subiektywnym odczuwaniem własnej krzywdy. Na podstawie art. 83 ust. 2 oraz art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych Sąd nakazał pobrać nie uiszczone koszty sądowe od uwzględnionej części powództwa. W oparciu o ust. 2 art. 113 powołanej ustawy sąd nakazał ściągnąć od powodów część nieuiszczonych kosztów sądowych, a pozostałej części odstąpił od ich pobrania na podst. art. 113 ust. 4 rzeczony ustawy, uwzględniając trudną sytuację materialną powodów oraz wskazaną wysokość roszczeń spowodowaną subiektywnym odczuciem poniesionej przez nich krzywdy.

Apelacją z dnia 4 kwietnia 2013 roku powodowie zaskarżyli powyższy wyrok w następującym zakresie:

- powódka K. M. (2) w części oddalającej powództwo ponad kwotę 30. 000 zł (pkt. I sentencji) oraz w części rozstrzygającej o kosztach postępowania (pkt. VII i VIII sentencji),

- powodowie A. M. (1), A. M. (2) i K. M. (1) w części oddalającej powództwo ponad kwotę 15.000 zł (pkt. II, III i IV sentencji) oraz w części rozstrzygającej o kosztach postępowania (pkt. VII i VIII sentencji).

Powodowie rozstrzygnięciu Sądu Okręgowego zarzucili:

1) naruszenie przepisów postępowania mające istotny wpływ na wynik sprawy, a to art. 233 § 1 kpc, przez brak wszechstronnego rozważenia materiału procesowego zebranego w sprawie oraz naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów poprzez wybiórcze uwzględnienie okoliczności mających wpływ na wysokość zadośćuczynienia;

2) naruszenie przepisów prawa materialnego, a to art. 448 kc w zw. z art. 24 § 1 kc poprzez uznanie, że zasądzona na rzecz powódki K. M. (2) kwota 30. 000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę jest „odpowiednia”, przez co pełni funkcję kompensacyjną oraz poprzez uznanie, że zasądzona na rzecz powodów A. M. (1), A. M. (2) i K. M. (1) kwota po 15. 000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę jest „odpowiednia” i również pełni funkcję kompensacyjną.

3) naruszenie przepisów prawa materialnego, a to art. 481 § 1 kc w zw. z art. 455 kc w zw. z art. 817 § 1 kc poprzez niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie biegu odsetek od zasądzonych na rzecz powodów kwot, począwszy od dnia 27.02.2013 roku, zamiast od dnia wniesienia pozwu, tj. 09.01.2013 roku.

Podnosząc powyższe zarzuty powodowie domagali się zmiany wyroku w zaskarżonej części, poprzez uwzględnienie powództwa w całości, tj. zasądzenie na rzecz K. M. (2) kwoty 100.000 zł wraz z odsetkami liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, a pozostali powodowie domagali się zasądzenia kwot po 25.000 zł wraz z odsetkami liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Nadto powodowie żądali zasądzenia na swoją rzecz kosztów postępowania za obie instancje.

W uzasadnieniu skarżący wskazali, iż Sąd Okręgowy w całości podzielał opinię biegłej psycholog sporządzoną na użytek niniejszej sprawy, w sposób wybiórczy przyjął wnioski w niej zawarte. Odnosząc się do stanu psychicznego małoletnich Sąd I instancji podał wyłącznie, że nie wystąpiły u nich powikłania procesu żałoby, pomijając inne okoliczności wskazane przez biegłą: utrzymujące się u nich stany lękowe o osoby bliskie czy też zaburzenia adaptacyjne związane z drugą fazą żałoby. Z uwagi na dużą rolę jaką babcia odgrywała w życiu wnuków, jej śmierć zdaniem apelujących może negatywnie odbić się na dalszym funkcjonowaniu małoletnich. W dalszej części uzasadnienia apelujący podnieśli, iż sumy zasądzone na ich rzecz tytułem zadośćuczynienia w żadnym razie nie stanowią ekwiwalentu za doznane cierpienia. W ocenie skarżących przy miarkowaniu wysokości zadośćuczynienia sąd winien wziąć pod uwagę: długotrwałość i stopień cierpienia po utracie osoby najbliższej, konsekwencje dla sfery psychicznej wraz ze skutkami jakie wywierają dla aktywności życiowej pokrzywdzonego, stopień pokrewieństwa, charakter relacji rodzinnych, intensywność kontaktów, zakłócenie normalnego funkcjonowania rodziny, a nadto

brak poczucia bezpieczeństwa po śmierci osoby najbliższej oraz przeżywaną żalobę. Tymczasem w ocenie powodów Sąd Okręgowy nie odniósł się do większości wskazanych czynników, co spowodowało przyznanie skarżącym rażąco niskich kwot. Skarżący wskazali nadto, iż zadośćuczynienie pełni głównie funkcję kompensującą krzywdę, doznaną po traumatycznym przeżyciu i fakt, że powódka K. M. (2) straciła matkę jako osoba dorosła nie może mechanicznie wpływać na zmniejszenie należnej jej rekompensaty. Kolejno powodowie podnieśli, iż Sąd Okręgowy błędnie orzekł w zakresie należnych im odsetek. Krzywda jakiej doznali istniała już przed wniesieniem pozwu. Strona pozwana jako profesjonalista w zakresie likwidacji szkód był obowiązany do oceny rozmiaru krzywdy powodów i wypłaty stosownego zadośćuczynienia w terminie 30 dni od otrzymania zawiadomienia o szkodzie. Skarżący dopełnili wszelkich formalności, a pomimo to ubezpieczyciel odmówił wypłaty rekompensaty.

Rozstrzygnięcie Sądu I instancji zaskarżyła także strona pozwana, w części:

- w stosunku do K. M. (2) ponad 20.000 zł (zaskarżona kwota 10.000 zł)
- w stosunku do pozostałych powodów ponad kwoty 5.000 zł (zaskarżone kwoty to po 10.000 zł).

Strona pozwana zaskarżonemu wyrokowi, zarzuciła naruszenie prawa materialnego, a to art. 446 § 4 k.c. oraz art. 361 k.c. poprzez zasądzenie zaskarżonych kwot zadośćuczynienia.

Wobec powyższego, strona pozwana wniosła o zmianę rozstrzygnięcia i oddalenie powództwa w zaskarżonej części, po 10.000 zł dla każdego z powodów oraz zasądzenie na swoją rzecz kosztów procesu za obie instancje.

W uzasadnieniu swojego stanowiska strona pozwana wskazała, iż roszczenia powodów pozbawione są podstawy prawnej. Zakwestionowała tym samym trafność uchwał Sądu Najwyższego, w których tenże Sąd uznaje za słuszne co do zasady roszczenia o zadośćuczynienie z tytułu naruszenia dóbr osobistych osób bliskich dla poszkodowanych, którzy zginęli w wypadkach przed dniem 3 sierpnia 2008 roku. Skarżąca podkreśliła, iż grupa roszczeń z tytułu szkody na osobie wyrządzonej przez ruch mechanicznego środka komunikacji uregulowana została w sposób kompleksowy w art. 446 § 1 i 2 kc oraz 446 § 1 i 4 kc. Przepisy ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, a zwłaszcza § 34 ust. 1 oraz art. 822 kc jest tylko pochodną odpowiedzialności cywilnej ubezpieczonego z tytułu czynów niedozwolonych, która to odpowiedzialność usankcjonowana jest przepisami kodeksu cywilnego. Strona powodowa wskazała nadto, iż przesłanki odpowiedzialności cywilnej w postaci uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia uregulowane są także w przepisach kodeksu karnego. Podstawą odpowiedzialności cywilnej z tytułu szkody na osobie jest fakt uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia bądź śmierć poszkodowanego, a nie naruszenie dóbr osobistych w postaci zerwania więzi rodzinnych. Strona pozwana wskazała także, iż na obecny stan emocjonalny powódki wpływ ma również przebyty przez nią stres pourazowy, powstały w wyniku wypadku jakiemu uległa sama poszkodowana na 3 lata przed śmiercią N. S., a nadto śmierć jej ojca na skutek choroby nowotworowej. Skarżąca podała nadto, iż kwoty zasądzone małoletnim powodom są zawyżone. Nie kwestionując faktu, traumatycznych przeżyć wnuków zmarłej, strona pozwana podała, iż emocje związane z przebyłym stresem ulegają już wyciszeniu a małoletni nie doznali powikłań w procesie żaloby.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Zarówno apelacja powodów jak i strony pozwanej nie zasługiwały na uwzględnienie i jako takie podlegały oddaleniu.

Sąd Apelacyjny podziela ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego i uznaje je za własne.

W pierwszej kolejności niniejszych rozważań odnieść się należy do zarzutu sformułowanego w apelacji strony pozwanej, albowiem podnosząc naruszenie przez Sąd I instancji prawa materialnego, a to art. 446 § 4 kc, skarżąca wskazuje na brak podstaw prawnych do uwzględnienia roszczenia powodów. W tym miejscu podnieść należy, iż rozpoznawana sprawa była już przedmiotem oceny instancyjnej przez Sąd Apelacyjny. Uchylając ją do ponownego rozpoznania tenże Sąd wskazał na bezzasadność twierdzeń ubezpieczyciela, co do wyjęcia spod ochrony prawnej art. 448 k.c. dobra osobistego w postaci zerwania więzi rodzinnej osób najbliższych zmarłego, na skutek zawinonego przez sprawcę wypadku komunikacyjnego. Pogląd ten odnieść należy do stanów faktycznych, jakie wystąpiły przed dniem 3

sierpnia 2008 roku. W tej bowiem dacie, ustawodawca wprowadził do kodeksu cywilnego, a ściślej rzecz ujmując do art. 446 k.c., dodatkowy § 4, w którym to ustanowił możliwość żądania przez najbliższych członków rodziny zmarłego, odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia za doznaną przez nich krzywdę na skutek utraty osoby bliskiej. Sąd Okręgowy po ponownym rozpatrzeniu sprawy podzielił zaopatrywanie Sądu Apelacyjnego, który wskazał, iż brak jest podstaw do różnicowania ochrony dla podmiotów uprawnionych, przewidzianej w art. 446 § 4 kc, od tej ustanowionej w art. 448 k.c. Stanowisko to należy uznać za słuszne, albowiem idąc tokiem rozumowania strony pozwanej, należałoby przyjąć, iż źródłem przysługującego osobie najbliższej poszkodowanego wypadkiem roszczenia, jest śmierć tej osoby, a nie ujemne następstwa związane z tymże traumatycznym zdarzeniem. Przyjęcie takiej wykładni spowodowałoby niejako wypaczenie podstawowej funkcji zadośćuczynienia jaką jest rekompensata cierpień fizycznych i związanej z nimi krzywdy psychicznej osób najbliższych zmarłego, doznanych wskutek zdarzeń usankcjonowanych w przepisach kodeksu cywilnego. Wbrew zatem wywodom strony pozwanej, celem zarówno art. 446 § 4 kc jak i art. 448 kc jest złagodzenie krzywdy doznanej na skutek szkody niemajątkowej, którą w świetle obu powołanych przepisów należy interpretować w sposób tożsamy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 października 2011 roku, IV CSK 10/11, Lex nr 1102876). Podkreślić jeszcze trzeba, iż o samym fakcie włączenia zerwanej więzi rodzinnej do kategorii dóbr osobistych przesądził Sąd Najwyższy w powołanych przez powodów uchwałach (SN z dnia 22 października 2010 roku, sygn. akt III CZP 76/10 oraz z dnia 13 lipca 2011 roku, sygn. akt III CZP 32/11). Sąd Apelacyjny stanowisko to w pełni aprobuje, bowiem skoro ustawodawca w art. 23 k.c. przyjął otwarty katalog dóbr osobistych, nie ma żadnych przeszkód do włączenia w tenże zakres szczególnych relacji rodzinnych, które to odgrywają jedną z głównych ról w życiu człowieka. W świetle nieuprawnionego stanowiska strony pozwanej wskazać jeszcze należy na błędną interpretację § 34 ust. 1 ustawy o obowiązkowych ubezpieczeniach społecznych, na który się powołuje. Stosownie do tego przepisu z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem pojazdu szkodę, będącą następstwem śmierci, uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia bądź też utraty, zniszczenia lub uszkodzenia mienia. Szkada ta może mieć charakter majątkowy bądź też niemajątkowy, której skutkiem będzie zerwanie więzi rodzinnej osoby domagającej się zadośćuczynienia z osobą zmarłą. Podstawę prawną dochodzonego przez uprawnionego roszczenia w zależności od daty zdarzenia powodującego szkodę będzie zatem art. 446 § 4 k.c. bądź też dla wypadków komunikacyjnych sprzed dnia 3 sierpnia 2008 roku art. 24 kc w zw. z art. 448 kc. Niezrozumiałym jest przy tym, w ocenie Sądu Apelacyjnego, powoływanie się przez stronę pozwaną na usankcjonowanie przez ustawodawcę szkód na osobie w tytule VI, działu III kodeksu cywilnego, co świadczyć by miało w ocenie skarżącej o bezpodstawności żądań powodów. Wszak przecież w tej samej części umiejscowiony jest art. 448 kc, co prowadzić winno do wniosków przeciwnych. Wzmacnia to bowiem argumentację przemawiającą za równym traktowaniem roszczeń z tytułu krzywdy związanej ze śmiercią osoby poszkodowanej wypadkiem z art. 446 § 4 kc z ochroną przewidzianą w art. 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c – odnoszącą się do śmiertelnych wypadków komunikacyjnych sprzed dnia 3 sierpnia 2008 roku. Nie sposób zgodzić się również ze stroną pozwaną, iż o braku możliwości żądania przez osoby bliskie zmarłego, rekompensaty za zerwanie więzi rodzinnej, świadczyć by miały przepisy umiejscowione w kodeksie karnym, odnoszące się do uszkodzenia ciała osoby poszkodowanej. Sąd Apelacyjny nie dopatrywał się żadnych podstaw, ażeby przepisy te przenosić na grunt kodeksu cywilnego. Ustawodawca w przepisach karnych ustanowił sankcje karne dla sprawców przestępstw na osobie i na podstawie tychże przepisów prowadzone jest postępowanie mające na celu ukaranie bezpośrednio winnego negatywnych skutków takiego czynu. Odrębne roszczenie przysługują natomiast poszkodowanemu na podstawie przepisów prawa cywilnego. Zatem pozbawione podstaw są twierdzenia strony pozwanej, o konieczności stosowania niejako analogii w zakresie tych dwóch dziedzin prawa. W dalszej części apelacji strona pozwana kwestionuje zakres swojej odpowiedzialności za krzywdy jakich doznali powodowie. Tym samym podważa zasadność przyznanych powodom tytułem zadośćuczynienia kwot. Przypomnieć należy, iż, ażeby mówić o błędnym ustaleniu przez Sąd wysokości należnej sumy zadośćuczynienia, strona podnosząca taki zarzut musi wykazać, że przyznana kwota jest rażąca wygórowana bądź też rażąca zaniżona. Chodzi zatem o takie kwoty, które w obiektywnym odczuciu, przeciętnego obywatela uznane by były za zbyt wysokie lub znacznie niższe od tych, jakie winna otrzymać osoba ubiegająca się o rekompensatę. Tymczasem strona pozwana poza lakoniczną argumentacją w postaci zakończenia u małoletnich powodów procesu żałoby oraz niewystępowaniu powikłań z tym związanych, a w stosunku do K. M. (2) o utracie matki w dorosłym życiu, nie powołała żadnych twierdzeń, wskazujących na błędy w rozumowaniu sądu, mające prowadzić do zasądzenia zbyt wysokich kwot. Nie sposób bowiem przyznać racji stronie

pozwanej wyłącznie w oparciu o polemikę ze stanowiskiem Sądu Okręgowego, podjętą celem osiągnięcia korzystnego dla siebie rozstrzygnięcia. Wobec powyższych okoliczności, apelacja strony pozwanej, jako pozbawiona podstaw, nie mogła zostać uwzględniona.

Odnosząc się z kolei do apelacji powodów zaznaczyć trzeba, iż większość podniesionych przez nich zarzutów, w konsekwencji zmierzała do wykazania zaniżonej wysokości kwot zasądzonych na ich rzecz przez Sąd I instancji, tytułem zadośćuczynienia. Nietrafny jest przy tym zarzut powodów, że Sąd Okręgowy naruszył zasadę swobodnej oceny dowodów. Przypomnieć bowiem trzeba, iż o skuteczności podnoszonego przez skarżących zarzutu naruszenia przez Sąd art. 233 § 1 k.p.c., który skutkowałby zmianą zaskarżonego wyroku bądź też jego uchyleniem można by mówić wówczas, gdyby wskazali oni błędy w logicznym rozumowaniu Sądu, bądź też uchybienia w zakresie stosowania zasad doświadczenia życiowego, które w konsekwencji doprowadziły tenże Sąd do ustaleń niezgodnych z rzeczywistością. Sama odmienna ocena okoliczności sprawy, nie może prowadzić do uwzględnienia naruszenia przez Sąd I instancji zasady swobodnej oceny dowodów, albowiem stanowi ona wyłącznie polemikę z ustaleniami Sądu, z uwagi na dążenie powodów dla korzystniejszego dla nich rozstrzygnięcia (tak SN w orz. z 6 listopada 1998 r., II CKN 4/98, niepubl.). Tymczasem w rozumowaniu Sądu I instancji nie sposób doszukać się sprzeczności w zasadach logicznego myślenia czy też stosowania zasad doświadczenia życiowego. Skarżący powołują się na okoliczność, iż Sąd Okręgowy w uzasadnieniu rozstrzygnięcia nie przytoczył w pełni wniosków zawartych w opinii biegłej psycholog, pomimo obdarzenia jej całkowitym walorem wiarygodności. Sąd Apelacyjny nie podziela zaopatrywania powodów, albowiem dokładna lektura uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego, daje podstawy do przyjęcia, iż tenże Sąd w sposób prawidłowy dokonał ustaleń, które pozostają w zgodzie z wnioskami biegłej. Skarżący w dużej mierze powołują się na okoliczności, które de facto Sąd Okręgowy uwzględnił. Nie sposób nie zauważyć, iż wysokość zasądzonych na rzecz powodów kwot, tenże Sąd wyważył, biorąc pod uwagę właśnie bardzo bliski związek emocjonalny, który łączył zmarłą z powodami, a także ich stan psychiczny opisany przez biegłą w sporządzonej opinii – na którą powołują się powodowie. Nie można pominąć faktu, iż od śmierci poszkodowanej minęło już kilka lat, a zatem słusznie Sąd Okręgowy przyjął (na co zresztą wskazuje także biegła), iż żałoba powodów, w szczególności małoletnich dobiega końca. Sąd Apelacyjny nie kwestionuje wagi cierpień przeżytych przez skarżących, jednakże biorąc pod uwagę funkcję kompensacyjną jaką ma pełnić zadośćuczynienie, należy je zasądzać w granicach adekwatnych do rozmiaru poniesionej krzywdy. Na marginesie, tylko przypomnieć należy, iż co prawda z uwagi na konieczność zasięgnięcia w niniejszej sprawie wiadomości specjalnych, Sąd słusznie dopuścił dowód z opinii biegłej psycholog - celem oceny stanu psychicznego powodów w związku z przeżyciami po tragicznej śmierci N. S. - jednakże to Sąd po rozważeniu całokształtu materiału zebranego w sprawie, a zatem także dowodów z zeznań stron czy też dokumentów zarówno urzędowych jak i prywatnych, dokonuje ostatecznej oceny zasadności roszczeń powodów. Opinia specjalisty stanowi zatem wyłącznie jeden ze środków dowodowych, na których Sąd opiera swoje rozstrzygnięcia, a co istotne podlega ona takiej samej ocenie jak pozostały materiał dowodowy zgromadzony na użytek danej sprawy. Obdarzenie opinii pełnym walorem wiarygodności, nie obliguje automatycznie Sądu do wskazywania w uzasadnieniu rozstrzygnięcia wszystkich wniosków w niej zawartych, albowiem to w gestii Sądu jest wyważenie, które z okoliczności są na tyle istotne, ażeby uczynić je podstawą ustaleń w danej sprawie.

W dalszej części apelacji powodowie wywodzą naruszenie przez Sąd podstawy prawnej zasądzonych na ich rzecz roszczenia, a w konsekwencji przyznanie im rażąco niskich kwot zadośćuczynienia za przeżyte cierpienia. Skarżący wskazują przy tym, iż Sąd Okręgowy miarkując wysokość należnych im kwot, błędnie przyjął, iż przyznane sumy będą odpowiednim ekwiwalentem pieniężnym za doznane krzywdy w rozumieniu art. 448 kc. Sąd Apelacyjny nie podziela zaopatrywania powodów, albowiem, ażeby Sąd Odwoławczy mógł wydać rozstrzygnięcie reformatoryjne w zakresie wysokości zadośćuczynienia, strona musi wykazać, iż zasądzona przez Sąd I instancji kwota pozostaje w znacznej dysproporcji do rozmiarów doznanej przez nią krzywdy – na co Sąd Apelacyjny wskazywał już przy ocenie zasadności zarzutów strony pozwanej, a zatem nie ma potrzeby powielać zawartej tam argumentacji. Wskazać jednakże trzeba, iż skarżący powołują się na przesłanki, które Sąd winien wziąć pod uwagę przy miarkowaniu wysokości zadośćuczynienia. Śledząc lekturę uzasadnienia apelacji strony pozwanej Sąd Apelacyjny dopatrywał się przytaczania tych samych okoliczności, a mianowicie bliskich więzi emocjonalnych powodów ze zmarłą, pomocy w wychowaniu wnuków oraz w codziennych obowiązkach domowych. Tymczasem wszystkie te przesłanki Sąd Okręgowy

wziął pod uwagę przy wydawaniu rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie, co doprowadziło go do ustalenia należnych powodom kwot w wysokości, którą należy uznać za adekwatną do doznanych przez nich cierpień. Należy przy tym podkreślić, iż śmierć N. S. i związane z nią negatywne przeżycia, miała miejsce przed sześcioma laty, a zatem nie można zrównywać krzywdy jaką odczuwali skarżący bezpośrednio po wypadku ze stanem emocjonalnym w jakim znajdują się obecnie. Rację ma zatem Sąd Okręgowy, który w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku wskazuje na odczucia powodów w czasie po zdarzeniu oraz ich aktualną sytuację emocjonalną. Z opinii biegłej psycholog wbrew twierdzeniom powodów, jasno wynika, iż skarżący z biegiem czasu wracają do równowagi i starają się odnaleźć w nowej sytuacji, zaistniałej po śmierci matki i babci. Z tym że w przypadku powódki K. M. (3), oczywistym jest, że jako córka zmarłej, związana z nią bliską więzią pokrewieństwa będzie odczuwała dotkliwiej pustkę po śmierci matki. Przy czym podkreślić należy, iż czym innym jest utrata matki dla młodej dziewczyny, będącej w wieku, w którym potrzebuje wsparcia i rady ze strony rodzica, a czym innym, choć niewątpliwie bolesnym jest utrata matki w wieku dorosłym. K. M. (2) jako dojrzała kobieta, posiadająca własną rodzinę i prowadząca na własny rachunek gospodarstwo domowe jakkolwiek korzystająca ze wsparcia zmarłej, nie wymagała nieustannej opieki, a okazywana przez matkę pomoc była wyłącznie przejawem jej dobrej woli. Nie może również umknąć uwadze Sądu Apelacyjnego, iż powódka na przestrzeni kilku lat doznała przeżyć, które wznagać mogą poczucie krzywdy związane ze śmiercią matki. K. M. (2) sama była poszkodowaną w wypadku, kolejno zaraz po zdarzeniu z uwagi, na które straciła matkę, zmarł jej chory na nowotwór ojciec. Wszystkie te okoliczności niewątpliwie wpływają na stan powódki, zwiększając jej poczucie krzywdy. Jednakże należy mieć na uwadze, iż w niniejszym postępowaniu Sąd zobligowany jest do badania wyłącznie przesłanek wpływających na odczuwane cierpienia związane ze śmiercią N. S., dlatego też kumulacja różnych negatywnych dla K. M. (3) okoliczności musiała mieć wpływ na stosowne zmniejszenie dochodzonego przez powódkę zadośćuczynienia. Sąd Apelacyjny zwraca również uwagę, iż wprawdzie ustawodawca w żadnym miejscu kodeksu cywilnego nie wprowadził rozróżnienia, co do wysokości zadośćuczynienia z art. 445 kc, przyznawanego za poniesiony przez osobę poszkodowaną uszczerbek na zdrowiu bądź też doznaną rozstrój zdrowia, a tego z art. 448 kc, to jednakże w ocenie sądu, dobrom chronionym w art. 445 kc należy przyznać wyższe miejsce w hierarchii wartości. Otóż przepis art. 445 kc, chroni najwyższe dobra jakim jest życie i zdrowie człowieka, a zatem pomimo traumatycznych przeżyć związanych z zerwaniem więzi rodzinnych przez osoby domagające się rekompensaty ze zmarłą na skutek wypadku, nie odczuwają one cierpienia takiej miary jak osoby bezpośrednio poszkodowane, o których mowa w art. 445 k.c. Z uwagi na to miarkując wysokość zadośćuczynienia Sąd obowiązany jest brać pod uwagę charakter naruszonego dobra osobistego i zasądzać kwotę zadośćuczynienia należną za doznaną krzywdę w granicach rzeczywiście poniesionych cierpień.

Na zakończenie niniejszych rozważań odnieść się należy do zarzutu strony powodowej co do niezasadności zasądzenia przez Sąd Okręgowy odsetek od poszczególnych kwot, przyznanych powodom tytułem zadośćuczynienia, dopiero od dnia następującego po dniu wydania wyroku. Sąd Apelacyjny w tym zakresie również podzielił stanowisko Sądu Okręgowego. Nie mniej jednak jak słusznie zauważyli powodowie kwestia wymagalności zadośćuczynienia jest przedmiotem kontrowersji w orzecznictwie sądów powszechnych i Sądu Najwyższego. Nie ma wątpliwości, że roszczenie o zapłatę zadośćuczynienia z tytułu doznanego krzywdy stanowi zobowiązanie bezterminowe, z uwagi na co można określać wymagalność wynikającego z niego świadczenia na podstawie art. 455 kc, a zatem z chwilą wezwania przez uprawnionego do spełnienia świadczenia. Wówczas odsetki należy zasądzić od dnia następującego po doręczeniu wezwania do spełnienia świadczenia. W przypadku ubezpieczyciela prowadzącego postępowanie likwidacyjne, czas ten wydłuża się do 30 dni od dnia zawiadomienia go o zdarzeniu wywołującym szkodę i moment ten traktować należy jako wezwanie do zapłaty zobowiązania. Równoległe wyrażane są poglądy, w których podkreśla się rolę Sądu w ustalaniu wysokości zadośćuczynienia, a także w przesądzaniu czy w ogóle świadczenie takie poszkodowanemu się należy. W konsekwencji tego poglądu przyjmuje się, że zadośćuczynienie staje się wymagalne z chwilą wydania wyroku i zasądza się odsetki od dnia następnego. Podkreślić należy, iż Sąd Apelacyjny aprobuje pogląd, według którego roszczenie o zadośćuczynienie staje się wymagalne z dniem doręczenia dłużnikowi wezwania do zapłaty, jednakże przyjęcie tej zasady nie może powodować automatyzmu w zasądzaniu odsetek. Z uwagi bowiem na szczególne okoliczności w niektórych przypadkach odsetki powinny być zasądzone dopiero od dnia następnego po wydaniu wyroku. W realiach niniejszej sprawy, po analizie stanu faktycznego Sąd Apelacyjny podzielił stanowisko Sądu Okręgowego, iż taki wyjątkowy przypadek wystąpił, a zatem odsetki należało zasądzić od dnia następującego po

wydaniu wyroku. Wskazać tu bowiem należy, na utrwalone stanowisko Sądu Najwyższego, które Sąd Apelacyjny w pełni aprobuje, a mianowicie, odsetki nie mogą stać się źródłem nadmiernego wzbogacenia uprawnionego podmiotu (uchwała SN z dnia 6 września 1994 roku, III CZP 105/94, OSNC 1995/2/26). Sąd Najwyższy słusznie bowiem wskazał, że wysokość odsetek ustawowych w okresie wysokiej inflacji może uzasadniać ich zasądzenie od daty wyrokowania w razie ustalenia wartości odszkodowania według cen aktualnych w czasie wyrokowania, pomimo, że wierzyciel wezwał dłużnika do spełnienia świadczenia przed wytoczeniem powództwa. Zważyć należy, iż wprawdzie powództwo w niniejszej sprawie wytoczone zostało w roku 2012, to jednakże związane jest ono z wypadkiem, który miał miejsce w roku 2007. W tamtym czasie praktyka sądów w zakresie zasądzania zadośćuczynienia była odmienna. Zasądzano kwoty niższe niż ma to miejsce obecnie. Z uwagi na to, iż Sąd zasądził zadośćuczynienie w kwocie odpowiadającej obecnym stosunkom panującym w społeczeństwie, biorąc pod uwagę obecne poglądy na funkcję zadośćuczynienia, a nadto praktykę orzecniczą w tym zakresie, zasądzenie odsetek od dnia wytoczenia powództwa stałoby się dodatkowym, nieuzasadnionym wzbogaceniem powodów.

Mając powyższe na uwadze zarówno apelacja powodów, jak również strony pozwanej podlegały oddaleniu w oparciu o art. 385 kpc.

Z uwagi na okoliczność, iż obie apelacje zostały oddalone, Sąd Apelacyjny w oparciu o art. 100 kpc, zniósł wzajemnie koszty pomiędzy stronami.